

ANNA MACIEJEWSKA
(Łódź)

HELENA W EGIPCIE

WSTĘP: TRADYCJA ANTYCZNA DOTYCZĄCA POBYTU HELENY W EGIPCIE

O związku Heleny z Egiptem wspomina już Homer: w *Odysei* małżonka Menelaosa „do wina, z którego pili, wrzuciła lek, co uśmierza ból i żółć i gładzi pamięć wszelkiego zła. [...] Te zacne i wymyślne leki córka Dzeusa dostała od Polidamny, małżonki Tona, Egipcjanki”¹. Okazją, przy jakiej Helena poznała Polidamnę, musiała być bytność w Egipcie w drodze powrotnej z Troi. Z opowieści Menelaosa wynika, że po zakończeniu wojny błąkał się wraz z odzyskaną żoną po morzach, odwiedzając również Egipt. Na wyspie Faros u tamtejszych wybrzeży zatrzymały go przez dłuższy czas nieprzychylnie wiatry (zesłane przez bogów jako kara za niedotrzymaną obietnicę hekatomb), aż wreszcie napotkana morska boginka Ejdotea nakazała mu udać się na stały ląd i zasięgnąć wyroczni u „morskiego starca”, a swojego ojca, Proteusza. Jest on w Homerowej wersji mitu zmiennokształtnym bóstwem nieskorym do pomocy śmiertelnikom; Menelaosowi udało się uzyskać odeń radę i wieści o losie innych Achajów tylko dzięki słynnej zasadzce dokonanej z użyciem foczych skór, według pouczeń Ejdotei².

Homer nie pisze nic więcej o Polidamnie i jej mężu, ale późniejsi mitografowie wypełnili tę lukę. Według Eliana byli oni królewską parą Egiptu. Menelaos podjął wyprawę w głąb afrykańskiego lądu, pozostawiając żonę pod opieką faraona (który w tej opowieści nosi imię Tonis), ten jednak czynił jej nieprzystojne propozycje, wskutek czego Polidamna – na prośbę samej Heleny, ale też powodowana zazdrością o męża – wywiozła ją na Faros, zaopatrzwszy w „zioło, od którego węż stronią”, które później nazwano *helenion*. Należy się spodziewać, że Helena doczekała tam w spokoju powrotu małżonka; Elian, którego główny temat stanowiły zwierzęta, wspomina tylko, że od tej pory na Faros nie ma węży³.

Podobna opowieść zachowała się u Eustatiosa: Tonis⁴ gościł Menelaosa i był dobrym gospodarzem, póki nie poznał Heleny. Ujrzawszy ją, zawrzał żądzą i próbował ją zgwałcić; Menelaos dowiedział się o tym i zgładził Tonisa⁵.

¹ *Od.* IV 219–221 i 227–229, przeł. Jan Parandowski.

² *Od.* IV 351–570.

³ *Ael. Nat. an.* IX 21, przeł. Anna Maria Komornicka.

⁴ Eustatios wdaje się w filologiczne rozważania na temat brzmienia tego imienia; podaje obie wersje (*Thōn* i *Thōnis*), opowiadając się za tą drugą.

⁵ Eustath. *Comm. Od.*, p. 161, 43 – 162, 1, ad *Od.* IV 228.

Według wspomnianych przekazów Helena znalazła się w Egipcie towarzysząc mężowi; jeśli jej cześć bywała zagrożona, to wskutek jego niedopatrzeń. Literatura okresu klasycznego podaje jednak również inną wersję mitu, w którym obecność Heleny w Egipcie łączy się z jej nieobecnością w Troi podczas wojny. Dwa główne przekazy zawierające tę opowieść to *Dzieje Herodota* i *Helena* Eurypidesa⁶.

Według egipskich informatorów Herodota okręt Parysa wiozący uprowadzoną Helenę, zbity przez nawałnice z kursu ku brzegom Azji, miał trafić do Egiptu, którym władał faraon Proteusz. Ten, wzburzony dokonaniem bezprawiem i poruszony losem porwanej, wysłał Parysa samego w dalszą drogę do Troi, Helenę zatrzymując w Egipcie pod swoją opieką. Trojanie zatem, choćby chcieli, nie mogli wydać Grekom Heleny, bo jej u nich nie było. Niestety, Grecy nie uwierzyli w ich zapewnienia i dlatego ostatecznie doszło do wojny. Dopiero po zdobyciu Troi okazało się, że nie były to czcze wymówki, i Menelaos popłynął po żonę do Egiptu.

Popularniejszy, i niesprzeczny z tradycją homerową, jest wariant Eurypidesa, w którym Hera – urażona zwycięstwem Afrodyty w sądzie Parysa – nie dopuściła do porwania Heleny, ale stworzyła podobną do niej zjawę, którą zabrał ze sobą nieświadomy Parys, o którą toczyła się wojna trojańska, która wreszcie towarzyszyła Menelaosowi podczas kilku lat tułaczki, zakończonej rozbiciem się okrętu na brzegu Faros. Przez ten czas prawdziwa Helena, przeniesiona przez Hermesa do Egiptu, znajdowała się właśnie na Faros – najpierw bezpiecznie przebywając w pałacu królewskim Proteusza, a po jego śmierci, prześladowana niechcianymi zalotami jego następcy, jako błagalnica przy grobie swego opiekuna. Tam spotkał ją Menelaos (w tej samej chwili poza sceną zjawia „wzniosła się w kręgi eteru i znikła”⁷) i wywiózł z wyspy podstępem, uciekając przed pragnącym ją poślubić władcą. W tym wariantcie Proteusz był wprawdzie człowiekiem, ale wyjątkowym – sam Hermes „uważał, że to najmądrzejszy z ludzi”⁸ – i związanym z bóstwami morza: za żonę pojął jedną z Nereid. Jego syn nazywa się Teoklimenos; o synowej nie ma mowy, pojawia się za to córka, dziewicza wieszczka imieniem Ejdo, częściej zwana Teonoe.

Jeśli jednak czytelnik spodziewa się, że poniższa sztuka dokładnie powielił znane, przede wszystkim Eurypidesowe, wątki, że na historię Heleny w Egipcie nie da się rzucić nowego światła – to jest w błędzie. Czy to nieprawdopodobne, że Proteusz, potężny władca, skoliigacony, a może i spokrewniony z bogami, przyjmując pod swój dach porwaną niewiastę z dalekich i (z perspektywy Egiptu) barbarzyńskich stron, postanowił wykorzystać jej obecność do własnych celów? Miał przecież niemało spraw do załatwienia: rządy w sporym kraju, wspaniała pałac, a w nim – rodzinę...

⁶ Hdt. II 112–120; Eur. *Hel.* passim. O tym, że Helena nigdy nie trafiła do Troi, lecz znalazła schronienie u Proteusza, traktowała wcześniej *Palinodia* Stezychora, Stesich., fr. 15–16 Page.

⁷ Eur. *Hel.* 605–606, przeł. Jerzy Łanowski.

⁸ *Ibid.*, 47.

HELENA IN AEGYPTO

scripsit Anna Maciejewska

Dramatis personae:

MENELAUS Spartae rex

HELENA TROIANA

HELENA AEGYPTIA

PROTEUS divus, Aegypti rex

THON Proteos filius

POLYDAMNA Thonis uxor

[Aegypti ora]

POL Apud Troiam post labores
domum navigant victores.
Menelaus Spartam tendit,
postquam Helenam prehendit,
de qua cito discernetur,
sitne, esse quod videtur.

*[intran MENELAUS et HELENA TROIANA a nave
descendentes]*

MEN Ecce, o dilecta mea,
litus, quod marina dea
nos attingere necesse
commodumque dixit esse.

HTR Quod, ut iusserat, adepti
iam oraculi inepti
sensum ullum ne quaeramus.
Domum, care, redeamus!

POL Salve, hospes exspectate!

MEN Mira es sagacitate
praedita, si nos exspectas.

POL Naves fluctibus advectas
procul vidit divus Proteus,
rex Aegypti, meus socer.
Polydamnam me appellant,
Menelaum te, hanc bellam
Helenam.

MEN Estisne magi?

POL Qui Aegypti oram adit,
ei res patebunt multae
locis aliis occultae.

HELENA W EGIPCIE

tekst łaciński i przekład polski:
Anna Maciejewska**Osoby dramatu:**

MENELAOS, król Sparty

HELENA TROJAŃSKA

HELENA EGIPSKA

PROTEUSZ, boski król Egiptu

TON, syn Proteusza

POLIDAMNA, żona Tona

[wybrzeże Egiptu]

POL Po dziesięciu latach znojących
powracają Grecy z wojny.
Płynie Menelaos z Troi
wraz z Heleną, skarbem swoim.
Czy to ona, czy nie ona –
rzecz w tej sztuce wyłożona.

*[wchodzą MENELAOS i HELENA TROJAŃSKA,
ze statku]*

MEN Oto, ukochana żono,
brzeg, na który nam sądzono
przybyć. Morska mi bogini
poleciała tak uczynić.

HTR Jak kazała, tak się stało.
Nad tą przepowiednią całą
dłużej, miły, się nie trudźmy
i do domu wreszcie wróćmy!

POL Czekam, witam drogich gości!

MEN Jakiej to przenikliwości
trzeba, żeby na nas czekać!

POL Wasze żagle już z daleka
dostrzegł pan Egiptu chrobry,
król Proteusz, teść mój dobry.
Imię moje Polidamna,
Menelaos tyś, ta dama
to Helena.

MEN Czy to czary?

POL Z wiedzy słynie Egipt stary.
Co gdzie indziej trwa w sekrecie,
o tym tutaj się dowiecie.

[PROTEOS regia]

TH O, crudelis! Amo, oro,
annos sedecim laboro
ex cupidine. Heu, fere
pere! O, miserere!

HAE Annos sedecim, moleste,
dico: NUMQUAM, etsi restes
solus vivus vir sub sole.

TH Sed possumus pulchram prolem
Procreare...

HAE Age, foras!
Polydamnam cur non oras?

TH Non me amat uxor mala.

HAE Nolle miseram est palam
tangi manu hac sudata.

[manum THONIS de se deicit]

TH Pridem tamen es moechata!

HAE *[flet]* Quod succubui abducta
Alexandro, fama structa
reddit Helenam fauricem
stupri, scortum, meretricem...

[intrat PROTEUS]

PRO Vade lacrimas siccatum,
Helena. Expletur fatum:
Menelaus rex advenit.

[exit HELENA AEGYPTIA]

Thon, ne ultro patri seni
sis dedecori. Humanum
praesta tete et urbanum.

*[in aula ornata PROTEUS in throno sedet, iuxta
THON et HELENA AEGYPTIA constant; POLYDAMNA
MENELAUM et HELENAM TROIANAM introducit]*

POL *[ad PROTEA]* Domine, quos invitasti,
adsunt. *[ad MENELAUM]* Hospes, regis casti
ecce coram maiestate
Proteos es.

[MENELAUS HELENAM AEGYPTIAM admirans tacet]

[pałac PROTEUSZA]

TON O, okrutna! Błagam, proszę,
lat szesnaście męki znoszę,
z pożądania i z miłości
zaraz skonam! Ach, litości!

HE Lat szesnaście ci powtarzam:
NIGDY, choćbyś był, nudziarzu
tylko ty na całym świecie.

TON Ale takie ładne dzieci
byśmy mieli...

HE Precz, wynocha!
Idź do Polidamny szlochać!

TON Lecz nie kocha mnie, zła żona.

HE Bo się pewnie nawet ona
tych spoconych łap brzydziła.

[zrzuca z siebie rękę TONA]

TON Ale z tamtym się puściłaś!

HE *[placze]* Że uległam Parysowi,
gdy mnie porwał, plotka robi
już z Heleny ladacznicę,
wszetecznicę, ulicznicę...

[wchodzi PROTEUSZ]

PRO Idź, Heleno, lzy swe osusz.
Oto wypełnienie losu:
Menelaos do nas przybył.

[HELENA EGIPSKA wychodzi]

Tonie, niech się ojciec siwy
wstydzić ciebie już przestanie.
Okaż takt i wychowanie.

*[w odświętnie przystrojonej sali siedzi na tronie
PROTEUSZ, obok stoją TON i HELENA EGIPSKA,
POLIDAMNA wprowadza MENELAOSA i HELENĘ
TROJAŃSKĄ]*

POL *[do PROTEUSZA]* Panie, oto goście twoi.
[do MENELAOSA] Cudzoziemcze, właśnie
[stoisz
przed królewską dostojnością,
Proteuszem.

[MENELAOS milczy wpatrzony w HELENĘ EGIPSKĄ]

PRO Hospes grate,
salvus esto!

MEN Magni dei
Immortales! Unde ei
forma meae est uxoris?

PRO Ipsius loquelam oris
audi.

[HELENA TROIANA *intervenire studens*
a POLYDAMNA retinetur]

HAE Helena sum vera!
Postquam vi arrepta eram,
Alexandrum maledictum
coniecero in Aegyptum,
Protea ad vatem, dei.
Is miseritus est mei:
spectrum hoc effecit vanum,

[HELENAM TROIANAM *monstrat*]

quo deciperet Troianum;
me ut filiam curavit,
nunc marito rursus dabit.

HTR Ne credideris mendaci!
Spectrum ego? Nonne facit
tactus meus te ardere?
[MENEAI *vultum mulcet*]
Dicas quae so.

MEN Facit vere.

HTR Istud visum est inane,
[HELENAM AEGYPTIAM *monstrat*]
quod creavit Proteus, sane
volens, ut libido Thonis
teneretur tandem domi.
[ad THONEM] Num quid, Thon, es
[assecutus?]

TH Neque oscula, nec nutus.
[ad HELENAM AEGYPTIAM]
Spectrum sanguine privatum!

HAE Sum fidelis in amatum.
[oculos modeste demittit]

MEN Haec est nota, nota illa...
haec in oculo scintilla,
illa acies tam pura –
res incerta, res obscura...
Nescio. [ad PROTEA] Sed tu novisti.
Utri credam? Huic an isti?

PRO Drogi gościu,
witaj nam.

MEN Dlaczego ona
tak wygląda, jak ma żona?
Kubek w kubek! O, bogowie!

PRO Na to sama ci odpowie.
Słuchaj.

[HELENA TROJAŃSKA *próbuję interweniować,*
ale zatrzymuje ją POLIDAMNA]

HE Jestem twoją żoną!
Kiedy mnie uprowadzono,
dobre bóstwa okręt wiodły.
Ja i ów Trojanin podły
tu osiedliśmy na piaskach.
Król Proteusz, dla mnie łaskaw,
to widziadło wyczarował,

[wskazuje HELENĘ TROJAŃSKĄ]

z którym Parys pożeglował;
drugim ojcem był mi potem
dziś mężowi da z powrotem.

HTR Takim łgarstwom miałbyś wierzyć?
Ja – widziadłem? Powiedz szczerze:
czujesz, gdy cię moje dłonie
dotykają? [gładzi go po twarzy]

MEN Szczerze: płonę.

HTR Tam ulotną widzisz marę!
[wskazuje HELENĘ EGIPSKĄ]
Z tym Proteusz ją zamiarem
stworzył, żeby żądza Tona
była wreszcie poskromiona.
Jak tam, Tonie? Ileż zysków?

TON Ni całusa, ni uścisku.
[do HELENY EGIPSKIEJ]
Ty bezkrwista, zimna zjawo!

HE Jestem wierna – moje prawo.
[skromnie spuszcza wzrok]

MEN Jedna znana, znana druga...
jedna z błyskiem w oku mruga,
druga śle spojrzenia rzewne –
sprawy dziwne i niepewne.
Nie wiem. [do PROTEUSZA] Lecz uwierzę
[tobie].
wszak nie mówią prawdy obie!

